

„Deszczowe popołudnie”

Było niedzielne, deszczowe popołudnie. Mama Eweliny wróciła wcześniej z pracy. Podczas, gdy dziewczynka odrabiała lekcje, mama przygotowała niespodziankę – masę solną.

- Jejku! - zawołała Ewelina.

Mama uśmiechnęła się.

- Wiedziałam, że lubisz masę solną. Już niedługo Boże Narodzenie, więc możemy ulepić bałwanki, mikołaje i aniołki.

- Super! Dziękuję mamó! – odpowiedziała dziewczyna i zaniósła masę solną na stół.

Ulepiły pełno figurek i zanim tata wrócił z pracy miały mnóstwo prezencików na Boże Narodzenie.

Całej rodzinie spodobały się figurki.

- Na następny rok też takie zrobmy – powiedziała mama, a cała rodzina przytaknęła uradowana.

Od tej pory lepienie figurek z masy solnej stało się ich rodzinną tradycją przedświątecznych, deszczowych dni.

Miriam Keklak

klasa IIIa, Szkoła Podstawowa w Muszynie